

AGNIESZKA SOBALA-GWOSDZ
Uniwersytet Jagielloński

Bezpośrednie inwestycje zagraniczne w województwie podkarpackim do końca 2003 roku*

Zdaniem Z. Chojnickiego [1999] inwestycje zagraniczne i aktywność kapitału zagranicznego są w sytuacji Polski najważniejszym czynnikiem rozwoju regionalnego. Rola inwestycji zewnętrznych w regionach słabo rozwiniętych, w tym zagranicznych jest także podkreślana w nowej koncepcji rozwoju regionalnego G. Gorzelaka [2003]. Wpływ inwestycji na rozwój regionu jest jednak różny w zależności od typu inwestora, a także typu obszaru, w którym są dokonywane [Domański 2001; Strykiewicz 2004].

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie podstawowych prawidłowości dotyczących struktury i przestrzennego zróżnicowania bezpośrednich inwestycji zagranicznych w województwie podkarpackim. Autorka skupia swoją uwagę głównie na pokazaniu zróżnicowania w ich rozmieszczeniu oraz próbuje określić ich wpływ na różnicowanie się tempa rozwoju poszczególnych obszarów województwa.

Przyjęta w artykule definicja Bezpośrednich Inwestycji Zagranicznych (BIZ) jest analogiczna do definicji OECD i oznacza inwestycje mające na celu uzyskanie przez zagranicznego inwestora trwałego dochodu poprzez efektywny wpływ na decyzje miejscowego przedsiębiorstwa [Stępiak, Umiński 1993]. Za miarę wpływu uznaje się posiadanie co najmniej 10% akcji lub udziałów firmy. Metoda zbierania, opracowywania i klasyfikowania inwestycji jest analogiczna jak w pracach B. Domańskiego [2001] oraz B. Domańskiego i innych [2003], gdzie można znaleźć jej szczegółowy opis. Zaznaczyć należy, że jest to metoda zakładowa, gdzie wielkość inwestycji i liczba pracujących są przypisane miejscowości, gdzie zostały dokonane, a nie siedzibie przedsiębiorstwa.

Źródła informacji o firmach, zatrudnieniu i inwestycjach pochodzą z bazy danych PAiIZ, Hoppenstedt Bonnier i TeleAdreson, danych Izby Handlowych oraz baz udostępnionych przez innych autorów. Wykorzystano również dane REGON GUS, raporty giełdowe, roczne i branżowe, a ponadto informacje z prasy lokalnej i branżowej, m.in. „Puls Biznesu”, „Nowy Przemysł”, „Supermarket News”, „Handel”. Cenne źródło danych stanowiły informacje pozyskane od firm w trakcie badań terenowych.

Dotychczas problematyka inwestycji zagranicznych w województwie podkarpackim nie doczekała się całościowego opracowania na podstawie możliwie najszerszego zestawu danych źródłowych. Najszersze badania dotyczące kapitału zagranicznego w przemyśle

* Wykorzystano wyniki badań finansowane ze środków KBN w latach 2003–2005 w ramach projektu badawczego *Ośrodki wzrostu i obszary stagnacji w województwie podkarpackim* (3 P04E 048 25).

województwa przeprowadził B. Domański [2001]. Oryginalne badania T. Rachwała [2002 a, b], również dotyczyły wyłącznie działalności przemysłowej. Istnieją natomiast liczne badania prowadzone w skali miast województwa. Najwięcej prac poświęcono Mielcowi [m.in. Kudełko 1999; Bazydło 2000; Dziemianowicz i in. 2000; Prusek 2000; Makiela 2003; Domański, Gwosdz 2005]. Funkcjonowaniem firm z kapitałem zagranicznym w Rzeszowie zajmował się J. Michno (2003), a w Jarosławiu T. Rachwał (2000 a, b) i A. Sobala-Gwosdz (2000).

WIELKOŚĆ I STRUKTURA INWESTYCJI

Do końca 2003 roku inwestycje zagraniczne w województwie podkarpackim wyniosły co najmniej 2,05 mld USD, czyli 973 USD na 1 mieszkańca. Stanowi to około 2,6% wszystkich inwestycji zagranicznych w Polsce, co stawia województwo podkarpackie na dziewiątym miejscu w kraju, znacznie wyżej niż pozycja regionu pod względem wartości Produktu Krajowego Brutto na mieszkańca (15 miejsce). Warto zauważyć, że jakkolwiek BIZ w województwie podkarpackim są znacząco mniejsze niż w sąsiednim małopolskim (gdzie zainwestowano około 5,5 mld USD), to są zdecydowanie najwyższe wśród województw tzw. ściany wschodniej, wyższe także niż w graniczącym województwem świętokrzyskim. Na terenie województwa podkarpackiego zarejestrowanych było 31 grudnia 2002 roku 603 spółek z udziałem zagranicznym, z czego 25 zatrudniało powyżej 250 osób, a 23 pomiędzy 50–250 osób, natomiast reszta poniżej 10 osób*. Działały tu ponadto podmioty zagraniczne, których siedziba znajdowała się poza granicami województwa. Autorka zidentyfikowała 326 firm w ponad 500 lokalizacjach, z czego 38 inwestycji przekroczyło 10 mln USD, a dalszych 96 inwestycji 1 mln USD.

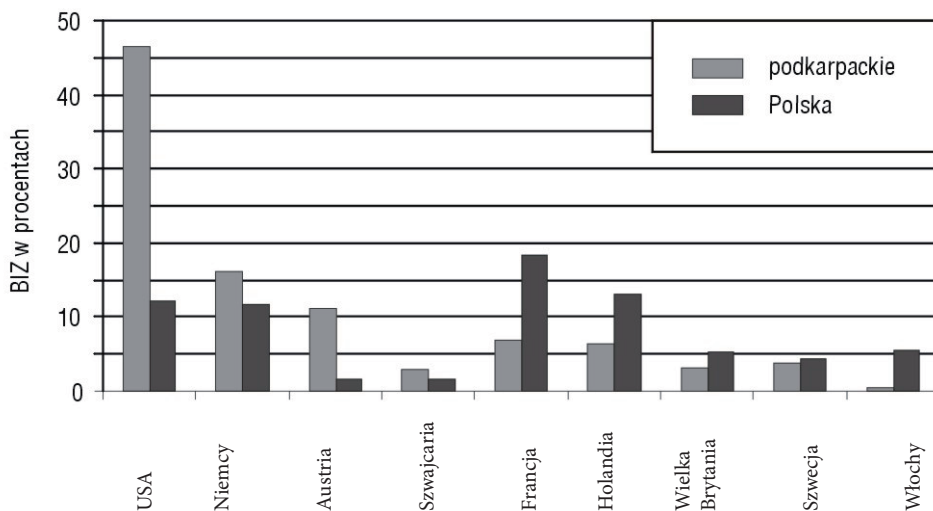
W porównaniu do inwestycji w sąsiednim województwie małopolskim, podkarpackie wyróżnia się niewielką liczbą dużych inwestycji (powyżej 50 mln USD), które skoncentrowane są w zaledwie kilku lokalizacjach. Udział inwestycji w nowe zakłady (*greenfield*)** był podobny jak w województwie małopolskim i wynosił około 36%.

Firmy z kapitałem zagranicznym zatrudniały w końcu 2003 roku 48,5 tys. osób, co stanowiło 6,5% wszystkich pracujących w województwie podkarpackim poza rolnictwem i leśnictwem. Przedsiębiorstwa, w których inwestorzy zagraniczni mieli większość akcji lub udziałów, zatrudniały 30,3 tys. osób, co odpowiada 4,1% pracujących poza rolnictwem. Ilość miejsc pracy powstałych w nowych zakładach z udziałem kapitału zagranicznego wynosiła 7,6 tys. osób.

Pod względem pochodzenia kapitału zagranicznego dominują inwestycje amerykańskie – 46,0% (rys. 1), wyższy udział niż w Polsce mają inwestycje niemieckie i austriackie. Mniejszy natomiast niż w kraju jest udział kapitału francuskiego, holenderskiego, a znikomy włoskiego.

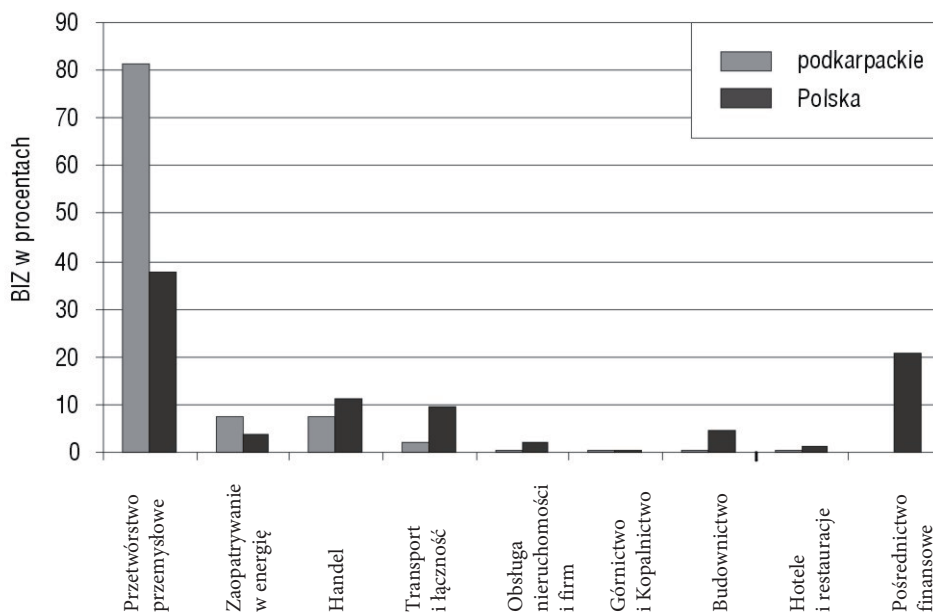
* Zatrudnienie w momencie rejestracji firmy w systemie REGON.

** Poprzez *greenfield* rozumiem zarówno nowo wybudowany zakład w terenie dotychczas nie zainwestowanym (*greenfield sensu stricto*), jak i zakład, gdzie uruchomiono nowy rodzaj produkcji wykorzystując istniejące budynki lub infrastrukturę (*brownfield*).



Rys. 1. Inwestycje zagraniczne według krajów pochodzenia kapitału w województwie podkarpackim na tle Polski

Źródło: opracowanie własne

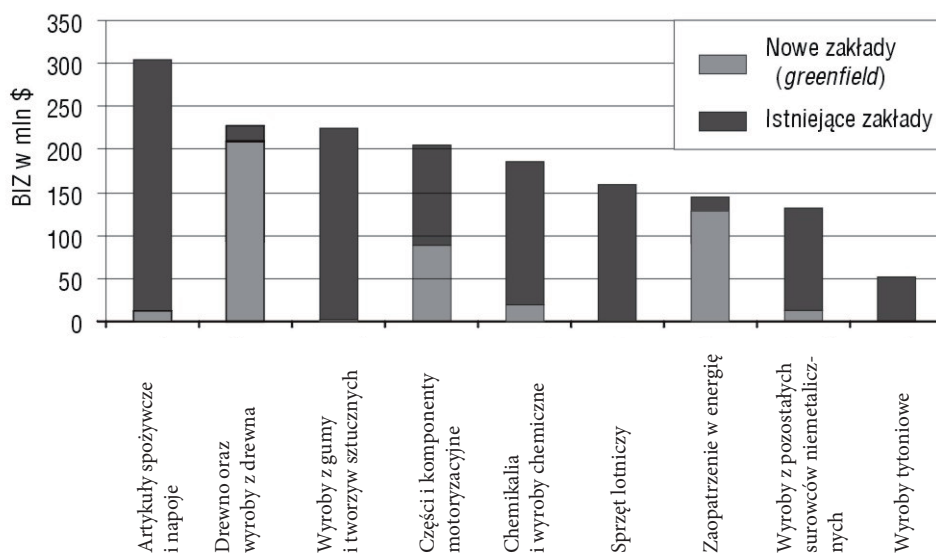


Rys. 2. Inwestycje zagraniczne według sekcji PKD w województwie podkarpackim na tle Polski

Źródło: opracowanie własne

Największą sumę inwestycji pochłonęło przetwórstwo przemysłowe: 1 686 mln USD (ponad 81% ogółu inwestycji), wyższy udział niż w Polsce mają w województwie podkarpackim inwestycje w zaopatrzenie w energię (ok. 7%), z kolei mniejsze niż przeciętne w kraju są inwestycje w handel oraz pozostałe usługi (rys. 2). Duże inwestycje w nowe obiekty handlowe i usługowe miały miejsce głównie w Rzeszowie, poza tym były to pojedyncze lokalizacje m.in. w Tarnobrzegu i Mielcu, obejmując głównie sklepy wielkopowierzchniowe.

Wśród inwestycji w przemysł największe nakłady inwestorzy ponieśli w branży spożywczej (303 mln USD), a następnie w przemyśle gumowym (230 mln USD) i tworzyw sztucznych (190 mln USD). W branżach tych mało jest inwestycji *greenfield*, które z kolei mają duży udział w przemyśle drzewnym, zaopatrywaniu w energię, czy w przemyśle motoryzacyjnym (rys. 3). Warto zauważyć, że bardzo małe zainteresowanie kapitału zagranicznego w budowę nowych zakładów w branży spożywczej rozmią się z oczekiwaniem władz lokalnych i regionalnych, które najczęściej zgłaszają zapotrzebowanie na tego typu inwestycje, wobec rolniczego charakteru województwa.



Rys. 3. Inwestycje zagraniczne w przemyśle województwa podkarpackiego według branż

Źródło: opracowanie własne

Inwestycje zagraniczne w podkarpackim koncentrują się głównie na obszarach miast dużych i średnich. Na sam Rzeszów przypada 17,0%, a kolejne 49,6% na miasta liczące co najmniej 38 tys. mieszkańców. Niewielki jest udział miast małych, liczących mniej niż 10 tys. mieszkańców (7,0%). Tereny wiejskie skupiają 7,0% inwestycji ogółem – z tego ponad 3/4 w dwóch lokalizacjach: Gorzycach i Rakszawie. Jeśli pod uwagę wziąć tylko obszary wiejskie, charakterystyczną cechą inwestycji, zresztą znajdującą potwierdzenie w innych badaniach [Domański 2001; Domański i in. 2003], jest ich koncentracja w bezpośrednim sąsiedztwie większych miast i wzdłuż głównych szlaków komunikacyjnych. W obszarach wiejskich położonych w odległości większej niż 20 km od głównej drogi E40 i większej niż

10 km od miast 50-tysięcznych zainwestowano zaledwie 10,5 mln USD (0,5%), z czego 7 mln USD przypadło na mającą surowcową lokalizację kopalnię siarki Basznia (obecnie nieczynna). Największy udział inwestycji zagranicznych odniesiony do funkcji miast przypada na wyspecjalizowane ośrodki przemysłowe (52,0%) oraz na miasta polifunkcyjne (46,0%). Znikome są inwestycje w miastach posiadających jedynie funkcje centralne, co wynika głównie z przemysłowego charakteru inwestycji zagranicznych w województwie.

Tabela 1. Podstawowe cechy inwestycji zagranicznych w województwie podkarpackim według rodzaju obszarów

	Wielkość inwestycji				Liczba zatrudnionych			
	Ogółem		w tym <i>greenfield</i>		Ogółem		w tym <i>greenfield</i>	
	w mln USD	%	w mln USD	%	Liczba	%	Liczba	%
Miasta	1902	93	694	93	42 753	88	7219	95
Obszary wiejskie	149	7	50	7	5 720	12	358	5
Województwo ogółem	2051	100	744	100	48 473	100	7577	100
Specjalne Strefy Ekonomiczne	424	21	421	57	5339	11	5191	69

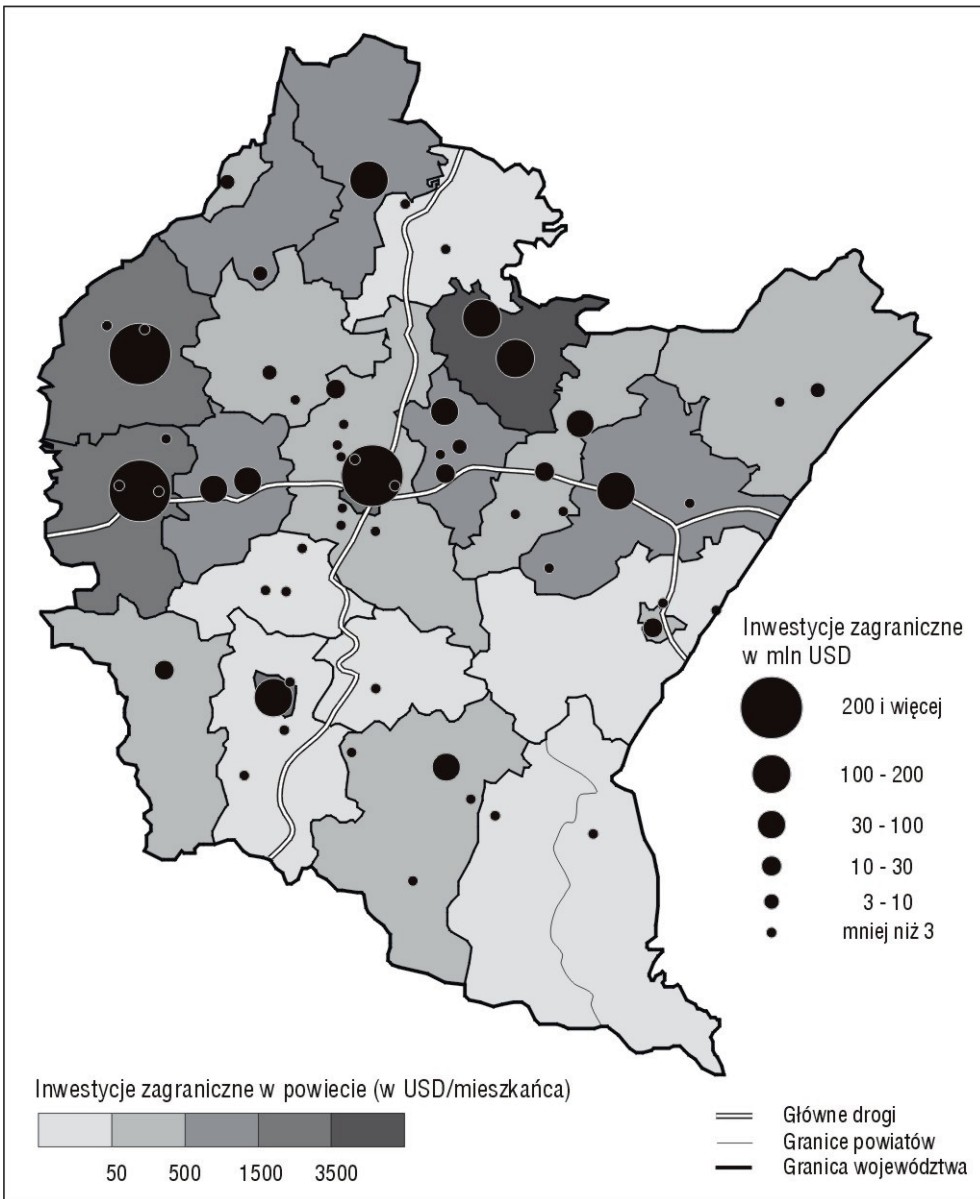
Źródło: opracowanie własne

Ciekawym zagadnieniem jest znaczenie specjalnych stref ekonomicznych na przyciąganie kapitału zagranicznego. Udział ich w skali województwa pod względem wielkości inwestycji wynosi 21,0% (tab. 1), natomiast mają one duże znaczenie w inwestycjach typu *greenfield* (ponad 55%). Należy tu jednak podkreślić, że inwestycje te zlokalizowane są w 80,0% w SSE Euro-Park Mielec, znacznie mniejsze są natomiast w Tarnobrzskiej SSE Wisłosan, gdzie dominują firmy z kapitałem polskim. Największy udział BIZ w tej strefie ma podstrefa Stalowa Wola, gdzie największym inwestorem jest niemiecka firma Stahlschmidt&Maiworm (51 mln USD i 770 zatrudnionych).

ZRÓŻNICOWANIE PRZESTRZENNE INWESTYCJI

Największe inwestycje pozyskały Mielec, Rzeszów i Dębica – odpowiednio ponad 350, 340 i 270 mln USD (rys. 4). Rzeszów, w porównaniu do dwóch pozostałych miast ma największy odsetek inwestycji pozaprzemysłowych (23%), co jest głównie wynikiem lokalizacji tu sklepów wielkopowierzchniowych (E. Leclerc, Tesco, Media Markt)*. Rzeszów jest także zdecydowanie dominującą lokalizacją w zakresie przedstawicielstw firm handlowych, spedycyjnych i banków zagranicznych. Stolica województwa w znacznym stopniu góruje nad pozostałymi miastami w zakresie zatrudnienia w firmach z udziałem kapitału zagranicznego, które przekraczając 9000 osób stanowi 1/5 całkowitego zatrudnienia w firmach zagranicznych w województwie.

* W 2004 roku otwarto pierwsze poza Rzeszowem hipermarkety w Mielcu (Tesco) i Tarnobrzegu (Kaufland).



Rys. 4. Wielkość inwestycji zagranicznych w województwie podkarpackim do końca 2003 roku

Źródło: opracowanie własne

Nieco więcej kapitału niż stolica województwa przyciągnął Mielec. Wysoka pozycja Mielca jest wynikiem sukcesu zlokalizowanej w nim pierwszej polskiej specjalnej strefy ekonomicznej [Sobala-Gwosdz 2005], na terenie której mieszczą się wszystkie znaczące inwestycje zagraniczne zaangażowane w działalność przemysłową na obszarze miasta, poza

wytwarzającą gazy techniczne firmą Linde Gaz. Najwięcej kapitału, ponad 200 mln USD zainwestował tu austriacki koncern Kronospan z branży drzewnej, oraz firmy z branży samochodowej – niemiecka Kirchhoff (ok. 25 mln USD) i amerykański Lear (ok. 20 mln USD). Zatrudnienie w firmach zagranicznych jest wprawdzie mniejsze niż w Rzeszowie (4,9 tys.), ale aż 4,0 tys. przypada na inwestycje *greenfield*.

Wysoka, trzecia pozycja Dębicy, zarówno pod względem inwestycji, jak i zatrudnienia, wynika z dwóch dużych inwestycji amerykańskiego koncernu Goodyear (opony) i szwedzko-fińskiej korporacji Tikkurila Beckers Dębica (farby i lakiery), które łącznie zainwestowały tu ponad 240 mln USD, czyli 90,0% BIZ w mieście. Niemal identyczna sytuacja pod względem zaangażowanego kapitału jest w Jarosławiu, gdzie dwie największe inwestycje (Owens Illinois – huta szkła i LU Polska dawniej United Biscuits – pieczywo cukiernicze) skupiły 87% z 157 mln inwestycji w mieście. Jeszcze większy udział pojedynczych inwestycji występuje w Leżajsku, gdzie zakłady tytoniowe Philip Morris i Zakłady Piwowskie (Heineken) skupiają 94% inwestycji, w Nowej Sarzynie (100% Enron Corporation), Stalowej Woli (74% przypada na inwestycje Komatsu i Stalhschmidt & Maiworm), Gorzycach (Federal Mogul 100%), Rakszawie (Braun Union Polska 100%) oraz Sanoku (76% Stomil Sanok – Enterprise Investors). Nie inaczej jest w Krośnie, gdzie dwaj duzi inwestorzy (Delphi i Goodrich) skupiają 80% inwestycji. Po Rzeszowie najwięcej osób pracuje w firmach zagranicznych w Krośnie (6,1 tys., z czego blisko 4 tys. w posiadających mniejszościowych udziałowców zagranicznych Krośnieńskich Hutach Szkła).

Na tle pozostałych większych miast Przemysł, a zwłaszcza Tarnobrzeg odznaczają się niewielkimi inwestycjami zagranicznymi (rys. 4). Łączne nakłady inwestycji w Przemysłu sięgnęły 20 mln USD, a w Tarnobrzegu, pomimo istnienia tu podsterfy SSE Wisłosan, zaledwie 7 mln USD. Przemysł jest zresztą absolutnym wyjątkiem na terenie województwa, gdyż inwestycje w przemysł wyniosły tu zaledwie 27%, a w handel i usługi ponad 70%. Jest to zresztą potwierdzeniem charakteru gospodarki tego miasta. Stosunkowo skromne są również inwestycje w Jaśle, gdzie wyróżnia się działająca w branży meblarskiej spółka Nowy Styl, niemiecka firma Carbon Black Polska (dawny wydział sadzy Rafinerii Jasło) i niedawno zbudowany nowy zakład austriackiego Holdingu Krono.

Z miast średniej wielkości, poza Leżajskiem i Nową Sarzyną, wyróżniają się Ropczyce i Sędziszów Małopolski, z których każde pozyskało inwestycje przekraczające odpowiednio 35 i 20 mln USD. Sędziszów Małopolski był jednocześnie miastem, które pozyskało największych inwestorów na terenie województwa w 2003 roku, kiedy otwarto tu nowe zakłady francuskich korporacji z branży lotniczej Snecma Motouers i Crozet Aeronautique. Znaczenie tych inwestycji w branży daleko wykracza poza zainwestowane w nie ponad 20 mln USD i zatrudnienie wynoszące blisko 200 osób. Lokalizacje te są bowiem bardzo ważnym elementem umacniającym regionalną strategię „Doliny Lotniczej”.

Szczególnym wskaźnikiem atrakcyjności miejsc mogą być inwestycje *greenfield*. Na terenie województwa łączne nakłady kapitałowe na nowe zakłady przekroczyły 744 mln USD. Charakterystyczne jest to, że blisko 57% z nich przypało na tereny SSE w Mielcu, a dalsze 20% na nową elektrociepłownię w Nowej Sarzynie. Innymi znaczącymi inwestycjami *greenfield* są zakłady komponentów dla branży samochodowej Rial Aluguss oraz Stalhschmidt & Maiworm w Stalowej Woli oraz wspomniana fabryka Snecma Motouers w Sędziszowie.

Problemem zasługującym na szczególną uwagę jest wpływ firm zagranicznych na lokalny rynek pracy. Nie budzi kontrowersji tworzenie nowych miejsc pracy w zakładach *greenfield* – w ten sposób w województwie podkarpackim powstało ich ponad 7,5 tys., z cze-

go 69% w, dotkniętym w pierwszej połowie lat 90. XX wieku dużym bezrobociem, Mielcu. W istniejących firmach obserwowana jest natomiast po ich przejściu przez firmy zagraniczne tendencja do obniżenia zatrudnienia, co wiąże się głównie ze zwiększeniem wydajności i obniżeniem kosztów produkcji. Redukcja ta przybiera czasami znaczne rozmiary. W Delphi Krosno zatrudnienie spadło z ponad 2000 do 1150 osób. W postrzeganej jako najlepszy pracodawca na lokalnym rynku pracy Hucie Szkła Jarosław zatrudnienie po wejściu amerykańskiego koncernu Owens Illinois zmalało z 1471 osób do 640, ale dodatkowo 400 osób pracuje w spółkach wydzielonych z firmy [Sobala-Gwosdz 2000]. Trzeba jednak zaznaczyć, że odchodzącym pracownikom wiele firm oferuje hojne odprawy – w przytoczonym wyżej przykładzie Huty Szkła Jarosław, Owens Illinois zapewniał odprawy rzędu 14–20 tys. zł, a także świadczył pomoc doradczą i finansową dla pracowników, którzy zdecydowali się założyć własną firmę [Sobala-Gwosdz 2000]. Należy także pamiętać, że nie wszystkie kategorie pracowników są w równym stopniu zagrożone zwolnieniem – dotyka ono najczęściej najmniej wykwalifikowanych pracowników fizycznych, a także administracyjnych. Duże zwolnienia w tej ostatniej grupie wiążą się z konsolidacją kapitałową. Tak było w przypadku przeniesienia większości aktywności pozaprodukcyjnych z ZM Jarosław i Iglomeat Dębica do Warszawy, po ich konsolidacji w ramach grupy Sokołów S.A., oraz po przeniesieniu zarządu Alima Gerber z Rzeszowa także do Warszawy. Nie zmienia to faktu, że duzi pracodawcy zagraniczni w przemyśle i wielu usługach należą zazwyczaj do uprzywilejowanego segmentu rynku pracy. Wpływają oni na cechy jakościowe tego rynku podnosząc poziom wynagrodzeń, standard warunków pracy i kwalifikacji, przechwytyjąc zarazem najlepszych pracowników [por. Jarosz 1996; Domański 2001]. Zdecydowanie gorsze warunki zatrudnienia i płacy oferują wielkie placówki handlowe.

Skutki spadku zatrudnienia są silnie zróżnicowane w zależności od cech lokalnego rynku pracy, a zwłaszcza jego rozmiarów i stopy bezrobocia [Domański 2001]. Problem jest największy w małych i średnich ośrodkach, zwłaszcza gdy firma zagraniczna jest monopolistą na lokalnym rynku pracy. W tym względzie sytuacja w województwie podkarpackim jest bardzo zróżnicowana (rys. 4). Na szczeblu powiatowym najbardziej uzależniony od firmy z udziałem zagranicznym jest powiat tarnobrzeski (Federal Mogul skupia tu ponad 30% miejsc pracy w powiecie, ale aż 90% w gminie Gorzyce). Firmy z kapitałem zagranicznym zatrudniają 1/5 pracowników w powiecie dębickim, a ponad 10% w sanockim, łańcuckim, leżajskim, kolbuszowskim, jarosławskim, ropczycko-sędziszowskim.

* * *

Wpływ inwestycji zagranicznych na rozwój lokalny i regionalny województwa podkarpackiego należy ocenić jak dotychczas pozytywnie. Dotyczy to zwłaszcza branż produkcyjnych. Obiecującym aspektem jest umacnianie przemysłu wysokiej technologii na obszarze województwa. Inwestycje północnoamerykańskich koncernów Goodrich i Pratt&Whitney przyciągnęły m.in. francuskie korporacje Smecna i Creuzet. Podobnie bliskość wytwórni leków ICN Polfa Rzeszów i Sanofi-Biocom w Rzeszowie miała zapewne duży wpływ na lokalizację w Nowej Dębie dużej, nowej inwestycji (ponad 15 mln USD), zależnej od Polfy Warszawa, firmy Sanfarm. Inwestycje przyczyniają się także do rozwoju istniejących lub nowych branż na terenie województwa – szczególnie elektroenergetyki, przemysłu samochodowego i drzewnego. Tworzą również, wraz z wartą szczególnego podkreślenia inicja-

tywą „Doliny Lotniczej”, nowy obraz województwa, tradycyjnie kojarzonego z rolnictwem. Tymczasem istnieją tu spore zasoby wykwalifikowanych w przemyśle technicznym pracowników, którzy mogą być jedną z przewag konkurencyjnych województwa.

Negatywnie należy ocenić jednak małą aktywność inwestorów zagranicznych w tradycyjnie silnej w województwie branży spożywczej (zaledwie 15 mln USD w nową inwestycję), a nawet wycofywanie się niektórych inwestorów z zakładów spożywczych na terenie województwa (Heineken, United Biscuits, Lu Polska, Hortex), połączone z pojedynczymi przypadkami zamykania fabryk. Niepokój budzi także fakt relokacji niektórych funkcji pozaprodukcyjnych w dużych firmach. Kontrowersyjny jest wpływ sklepów wielkopowierzchniowych na gospodarkę regionu. Warto przy tym zauważyć, że sieci zachodnie weszły na teren województwa stosunkowo późno – dało to możliwość konsolidacji regionalnym kupcom z polskim kapitałem (np. Jedynka, Centrum ABC, Nasza Chata), które mogą w ten sposób przyczynić się do większej równowagi sił w branży handlowej.

Osobną kwestią jest rola firm zagranicznych w tworzeniu nowych relacji centrum-peryferie w skali subregionalnej, regionalnej i krajowej. Jak dotychczas inwestycje zagraniczne w podkarpackim powielają w dużej mierze dotychczasową strukturę przestrzenną gospodarki województwa, przy czym jednak faworyzują niektóre ośrodki miejskie kosztem innych. W tym względzie wzmacniają pozycję Mielca i Stalowej Woli *vis a vis* Tarnobrzega, oraz Jarosławia względem Przemyśla. Koncentracja inwestorów wzdłuż głównej drogi E40 i Rzeszowa oraz Krosna wzmacnia i tak korzystną pozycję tych obszarów. Odnosząc się do skali szerszej, krajowej, na rozpatrzenie zasługuje uwaga J. Michno [2003: 46], że fakt dopuszczenia do swobodnego działania w gospodarce polskiej kapitału zagranicznego jest warunkiem sprzyjającym zjawisku zmian lokalizacji przedsiębiorstw na niekorzyść regionów peryferyjnych. Lokalizacja inwestycji zagranicznych w kraju jest jednak silnie uzależniona od tego, czy nakierowane są one na eksport, czy na rynek wewnętrzny [Domański 2001]. Pierwszy typ wykazuje większy udział w regionach peryferyjnych niż drugi. Świetnie widać to na przykładzie nowych inwestycji w przemysł spożywczy, które w blisko 40% skupiają się w województwie mazowieckim, zaś na cztery województwa wschodnie od warmińsko-mazurskiego do podkarpackiego przypada tylko 4% nakładów [Domański 2001]. Natomiast wśród województw tzw. ściany wschodniej województwo podkarpackie wyróżnia się zdecydowanie największymi inwestycjami, korzystniej wypada także na tle województwa świętokrzyskiego. Tym samym inwestorzy przyczyniają się do poprawy pozycji i wizerunku województwa podkarpackiego względem innych regionów peryferyjnych.

Literatura

- Bazydło A. 2000, *Specjalna Strefa Ekonomiczna Euro-Park Mielec*, [w:] *Polskie Specjalne Strefy Ekonomiczne – zamierzenia i efekty*, red. E. Kryńska, Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego UW, Warszawa, s. 56–84
- Chojnicki Z. 1999, *Podstawy metodologiczne i teoretyczne geografii*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań
- Domański B. 2001, *Kapitał zagraniczny w przemyśle Polski. Prawidłowości rozmieszczenia, uwarunkowania i skutki*, IGiGP UJ, Kraków
- Domański B., Gwosdz K., Sobala-Gwosdz A., Wiedermann K. 2003, „Inwestycje zagraniczne w województwie małopolskim do końca 2002 roku”. Raport dla Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego [maszynopis]

- Domański B., Gwosdz K. red., 2005, *Dziesięć lat doświadczeń pierwszej, polskiej specjalnej strefy ekonomicznej*, IGiGP UJ, Kraków
- Dziemianowicz W., Hausner J., Szlachta J. 2000, *Restrukturyzacja ośrodków monofunkcyjnych na przykładzie Mielca*, Polska Regionów, IBnGR, Warszawa, s. 23
- Gorzelać G. 2003, *Bieda i zamożność regionów*, [w:] *Wymiar i współczesne interpretacje regionu*, red. I. Sagan, M. Czepczyński, Uniwersytet Gdański, Katedra Geografii Ekonomicznej, Gdańsk–Poznań, s. 57–77
- Jarosz M. red., 1996, *Kapitał zagraniczny w prywatyzacji*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa
- Kudelko J. 1999, *Analiza rozwoju i innowacyjności firm w SSE Euro-Park Mielec*, [w:] *Polityka gospodarcza*, 1, red. J. Kaja, Katedra Polityki Gospodarczej SGH, Warszawa, s. 83–88
- Makiela Z. 2003, *Euro-Park Mielec – specjalna strefa ekonomiczna w regionie podkarpackim*, [w:] *Kształtowanie się struktur przemysłowych*, red. Z. Ziolo, Z. Makiela, Prace Komisji Geografii Przemysłu PTG nr 5, Warszawa–Kraków, s. 59–72
- Michno J. 2003, *Prywatyzacja rzeszowskich przedsiębiorstw (wybrane zagadnienia)*, [w:] *Społeczeństwo podkarpacia na początku XXI wieku. Studia socjologiczne*, red. M. Malikowski, Rzeszów, s. 34–50
- Prusek A. 2000, *Analiza konkurencyjności firm w SSE Euro-Park Mielec*, [w:] *Polityka regionalna i jej rola w podnoszeniu konkurencyjności regionów*, red. M. Klamut, L. Cybulski, Wydaw. Akademii Ekonomicznej, Wrocław
- Rachwał T. 2000a, *Zmiany funkcjonowania Zakładów Przemysłu Cukierniczego „San” S.A. w Jarosławiu pod wpływem inwestycji zagranicznych*, [w:] *Działalność człowieka i jego środowisko*, red. Z. Ziolo, Wydaw. Naukowe AP w Krakowie, s. 323–336
- Rachwał T., 2000b, *Wpływ inwestycji zagranicznych na zmiany w funkcjonowaniu Huty Szkła Jarosław S.A. w procesie transformacji gospodarczej*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny AP w Krakowie, z. 209, Prace Geograficzne XVIII”, s. 63–72
- Rachwał T. 2002, *Proces restrukturyzacji przedsiębiorstw przemysłowych w Polsce południowo-wschodniej (na wybranych przykładach)*, [w:] *Problemy transformacji struktur przemysłowych*, red. Z. Ziolo, Prace Komisji Geografii Przemysłu PTG nr 4, Warszawa–Kraków–Rzeszów, s. 79–87
- Sobala-Gwosdz A. 2000, *The influence of large manufacturing firms on the local development of Jarosław in the 1990s*, [in:] *Local Economy and urban development in Poland*, ed. T. Marszał, Łódź, s. 62–69
- Sobala-Gwosdz A. 2005, *Rozwój Mielca na tle województwa podkarpackiego*, [w:] *Dziesięć lat doświadczeń pierwszej polskiej specjalnej strefy ekonomicznej. Mielec 1995–2005*, red. B. Domański, K. Gwosdz, IGiGP UJ, Kraków–Mielec, s. 133–146
- Stępniać A., Umiński S. 1993, *Polska – WE. Możliwości inwestowania na obszarze Wspólnoty*, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk
- Stryjakiewicz T. red., 2004, *Wpływ inwestycji zagranicznych na rozwój regionalny i lokalny na przykładzie GlaxoSmithKline Pharmaceuticals S.A. w Poznaniu*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań

Foreign direct investments in the Podkarpackie voivodship until the end of 2003

The aim of the article is to present the basic regularities concerning the structural and spatial differentiation of foreign direct investment (FDI) in the Podkarpackie voivodship.

At the end of 2003, the value of foreign capital inflow to Podkarpackie voivodship reached the value of USD 2.05 billion. It meant the amount of USD 973 per inhabitant, which placed the region in the 9th position in the country, much higher than its rank in the GDP per capita (15th place). Companies with foreign capital employed 48.5 thousand people in 2003, the equivalent of 6.5% of all working population in the region apart from agriculture and forestry. More than 7.5 thousand new workplaces were created by the companies from abroad. The United States was the largest single source of inward investment in the Podkarpackie region (46%), followed by Germany and Austria. Sector structure of cumulative FDI showed the dominant role of manufacturing (81%). Major investments in the trade and services sector were clustered in Rzeszów, except solitary hypermarket outlets in Tarnobrzeg and Mielec. The bulk of foreign capital was concentrated within large and medium-size towns. Rzeszów (the capital of the region) alone attracted 17% of the total FDI. Mielec, the industrial town where the first Polish Special Economic Zone was established, was equally successful. In total, 67% of the FDI was concentrated in the largest 10 towns. Greenfield investment constituted 36% of all FDI.

The influence of FDI on the local and regional development is generally regarded as positive. Foreign companies contributed to the development of the existing or new industries, for example the aircraft (Pratt&Whitney, Goodrich), the automotive (Lear, Kirchhoff) the wood-processing (Kronospan) and the power-generating industry (Enron). The problem in this regard is the weak involvement of foreign investors in the food-processing industry, or even withdrawing of capital from this sector.